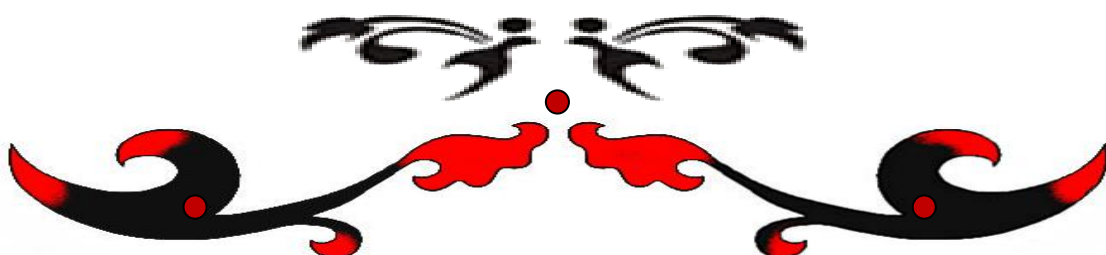


**KRÓTKIE ŚWIADECTWA
O GODNYM PRZYJMOWANIU
KOMUNII ŚWIĘTEJ**





SŁOWO WSTĘPNE.....	3
GŁOS NIEBA W SPRAWIE PRZYJMOWANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ	6
KU ROZWADZE POLSKICH KSIĘŻY	7
KRÓTKIE ŚWIADECTWA O PRZYJMOWANIU KOMUNII ŚWIĘTEJ	8
OPINIE INTERNAUTÓW NA TEMAT UDZIELANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ	9
PRZYKŁADY NADUŻYĆ I WYPACZEŃ W KOMUNII ŚWIĘTEJ NA RĘKĘ	10
KRÓTKIE KOŃCOWE ROZWAŻANIE O KOMUNII ŚWIĘTEJ	11





Święty Anioł Boga wówczas, gdy ukazał się dzieciom w Fatimie; kazał im uklęknąć na dwa kolana przed przyjęciem Komunii Świętej i adorować z całego serca Hostię Przenajświętszą tą oto modlitwą:

☼ "Boże mój, wierzę w Ciebie, uwielbiam Cię, ufam Tobie, Kocham Cię! ☼
Proszę Cię, byś przebaczył tym, którzy nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają,
którzy Cię nie kochają, którzy Ci nie ufają.
Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą.
Ofiaruję Ci Przenajdroższe Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa,
obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa i
zaniedbania, które Go obrażają.
Przez niezmierzone zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Najświętszej
Maryi proszę Was o nawrócenie biednych grzeszników". ☼



**Przyjmujcie Mnie godnie z duszą w Stanie Łaski i nie bierzcie Mnie w swoje ręce!
Jestem waszym Bogiem, Zbawicielem, Odkupicielem. JA JESTEM JEZUS!**

Przesłanie dane Louise Starr Tomkiel (16 maja 2004, o godz. 10.15)



SŁOWO WSTĘPNE

„Kochany Jezu na kolanach, przyjmuję Cię do mego serca,
Aby Cię zawsze tak przyjmować i nigdy nie opuścić.
Ty, o Jezu bądź zawsze ze mną”....

Często słyszy się stwierdzenie, że nie postawa przyjmującego Komunię świętą, ale stan jego serca, które zna tylko sam Bóg, świadczy o tym, czy przyjmuje Ją godnie i ze czcią. Pozwolę sobie być odmiennego zdania, które można by wyrazić następująco:

1. Przyjmowanie Komunii świętej na klęcząco i do ust rzeczywiście nie musi być i nie zawsze jest; wyrazem czy też „gwarancją” Jej godnego – i ze czcią dla Najwyższego - przyjmowania.
2. **Uważam, że przyjmowanie Komunii świętej na stojąco jest zawsze (!) – „Jeśli nie ma przeszkód natury zdrowotnej” – wyrazem i 100%-tową „gwarancją” mniej lub bardziej świadomego braku należytej czci dla Stwórcy.** I to bez względu na to, kto przed NIM stoi – kardynał czy alumn, prezydent czy żebrak. Bowiem nie ma podczas Mszy świętej bardziej

odpowiedniego momentu i bardziej odpowiedniej postawy – dla oddania najgłębszej czci i hołdu Naszemu Zbawcy, aniżeli wtedy, kiedy **ON SAM** uniża się do mojej ludzkiej nędzy; a ja, w geście i akcie wdzięczności, miłości i wiary padam, jako proch marny przed **NIM** na kolana.

3. Jeśli nie klękam przy przyjmowaniu Komunii Świętej, to każde inne klękanie nie ma najmniejszego sensu. Jeśli klękam „tam i wtedy”, a nie „tutaj i teraz”, to daję dowód swojej niewiary w Jego realną Obecność w Najświętszej Hostii. I wtedy moja postawa świadczy przeciwko mnie; **moje stanie oskarża mnie przed NIM. Powtarzam:, jeśli nie ma przeszkód natury zdrowotnej.**

A Ty, drogi Czytelniku? Czy się ze mną zgadzasz? Ufam, że tak, bo gdyby mimo wszystko miało być inaczej, zadałbym Tobie następujące pytanie: Czy modląc się nigdy nie klęczysz? **A więc jeśli modląc się klęczysz przed TYM, Którego nie widzisz; to, dlaczego przyjmując Komunię świętą nie padasz na kolana przed TYM, Którego widzisz?** Kto lub co powstrzymuje Cię od tego? **A może rzeczywiście w głębi serca nie wierzysz, że stoisz przed NIM?** Pozwolę sobie dalej na przytoczenie wielu istotnych faktów z dawniejszej i dzisiejszej historii kościoła katolickiego:

- ✓ Dawniej, jak tylko sięga moja pamięć, w kościołach były balaski, nakrywane przed Komunią świętą białym obrusem. Komunię świętą przyjmowano wtedy na klęcząco i do ust, a kapłanowi pomagał ministrant z pateną, aby broń Boże nic z Tego, co Święte nie zostało zbezczeszczone. Z czasem biały obrus zniknął, a w końcu także i same balaski. Dlatego w imieniu Matki Bożej apeluję do Was kapłani i proszę o przywrócenie w polskich kościołach balasek, które pewnego dnia z nich zniknęły. Bowiem Kościół w Polsce nigdy i żadnym dekretem nie zarządził ich usunięcia. Gdy powrócą, przekonacie się sami, że polski lud Boży i w tym czasie pragnie „**ukłęknać w pokorze przed swoim Zbawicielem**”. Nie odbierajcie mu tej możliwości, nie zmuszajcie wiernych do przyjmowania Komunii świętej na stojąco! Jak bowiem ma paść na kolana przed Bogiem starszy schorowany człowiek, kiedy klękając czy powstając z kolan, nie będzie miał się, na czym wesprzeć? **A jeśli starszy człowiek nie uklęknie, to czyż uczyni to młody?** A jeśli dzisiaj młody nie będzie oddawać czci prawdziwemu Bogu, to jak będzie wyglądać ten świat i nasz Chrystusowy Kościół jutro?
- ✓ Dzisiaj w większości polskich kościołów, klasztorów i seminariów duchownych przyjmuje się już Komunię świętą na stojąco. Pateny też już coraz częściej nie ma i obecny w każdej części konsekrowanej **Hostii Chrystus** upada na ziemię..., a ludzie po **ZBAWICIELU** depczą.

- ✓ Czego to, zatem doczekaliśmy się w naszym Kościele dzisiaj? Świętokradzkiego przyjmowania Komunii świętej „na rękę”. Już dzisiaj za pozwoleniem Prymasa od 2005 roku czynione są w Polsce pierwsze udane próby wprowadzenia tego zwyczaju diecezjach (także w klasztorach), – „**aby nie było za nudno i monotannie**”. A wszystko to w majestacie posłuszeństwa Kościołowi (chyba raczej „anty-Kościołowi”).
- ✓ Pamiętajcie o tym kapłani; kiedy się wreszcie szatanowi w Polsce uda, wprowadzić ten haniebny proceder na szeroką skalę, wówczas wszystko inne pójdzie już szybko? Wierny dotąd Matce Bożej i Jezusowi lud Boży przestanie wierzyć w osobową obecność swojego Zbawcy w świętej Hostii..., i **polskie kościoły opustoszeją – podobnie jak w Niemczech**, gdzie – o zgrozo – **12 tys.(!)** kościołów przewidzianych jest do sprzedaży (także poganom i ateistom) lub do wyburzenia – z powodu braku wiernych. W związku z tym zadałem znajomemu niemieckiemu kapłanowi nieśmiałe pytanie: „Jeśli się je sprzeda, albo wyburzy; to, co pozostanie?” Odpowiedź duchownego była taka: **„PUSTYNIA” – POLE DO POPISU DLA SZATANA**.
- ✓ W świetle powyższego staje się teraz już jasne, dlaczego tej komunijnej metamorfozie towarzyszy w wielu kościołach tak bardzo tajemnicze, liturgicznie i teologicznie absolutnie nieuzasadnione, a jednocześnie przeciwne Niebu „przemieszczanie się” tabernakulum. **Kiedyś stało ono w samym centrum ołtarza**. Z czasem znalazło się w jego „narożniku”, a dzisiaj można je już spotkać (szczególnie na Zachodzie) gdzieś z boku, w mało widocznym miejscu, a nawet w podziemiach. Są kościoły, w których trzeba dobrze szukać, aby je odnaleźć. Nie da się ukryć, że tabernakulum coraz widoczniej zmierza ku wyjściu. Nasuwa się pytanie; Gdzie znajdzie się ono jutro?
- ✓ I właśnie o to chodzi odwiecznemu przeciwnikowi Boga. O usunięcie Naszego Pana i Zbawcy ze Świątyni – z **JEGO DOMU**; a w konsekwencji i z ludzkich serc. **Kto ma zająć JEGO miejsce? – ANTYCHRYST...**
- ✓ A przecież realizacja tego szatańskiego planu rozpoczęła się tak bardzo niewinnie – **od usunięcia ze świątyń komunijnych balasek, od komunii świętej na stojąco i na rękę oraz od wszelkiego buntu człowieka przeciwko Stwórcy**.

Ale trzeba sobie jasno postawić pytanie; czy bardziej spotykamy Chrystusa wznosząc się ku Niemu klękając do Komunii Świętej na oba kolana i przyjmując go do ust, - czy w niegodnym przyjmowaniu Komunii Świętej „stojąc” i „na rękę”? I to właśnie dzisiaj zauważcie; Ci demoniczni innowatorzy (moderniści) Komunii Świętej „stojąc” i „na rękę” chcieliby zastąpić świętą intymność z

Chrystusem za pomocą niestosownej poufałości. Ta ich nowa liturgia grozi zerwaniem obcowania człowieka z Bogiem; przyćmiewa wszelki sens świętości, wyklucza bojaźń i umniejsza oddawaną cześć **Chrystusowi** w Komunii Świętej.



GŁOS NIEBA W SPRAWIE PRZYJMOWANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ

"Upadnij na kolana,
Ludu czcią przejęty!
Uwielbiaj Twego Pana: „Święty! Święty! Święty!”!

1. **Matka Boża** w swych objawieniach tak mówiła do Katarzyny Szymon śląskiej stygmatyczki; **Każdy, kto jest zdrowy, ma upadać na kolana przed Panem Jezusem w Komunii świętej.** Kiedy przyjmujecie na stojąco Ciało Mego Syna, On bardzo cierpi i smuci się, że tak jest wzgardzony? Cokolwiek by wam nie mówiono i jak nie tłumaczono, zawsze będzie to wzgarda. Kapłani będą odpowiadać przed Panem Jezusem i bardzo będą cierpieć, gdy tego nie będą uczyć. Przyjdą na Sąd wierni słudzy, wtedy oni będą płakać, ale będzie już za późno. **Tylko chorzy mogą przyjmować Komunię świętą na stojąco, a ciężko chorzy nawet na leżąc...** **Sakramenty święte (komunię świętą) przyjmujcie z trzygodzinnym postem, nie z jedną godziną; 3 godziny - nie umrzecie.**
2. **Ojciec Pio** mawiał natomiast do Katarzyny Szymon; **Upadać ma na kolana każdy.** Stanie jest dla tych staruszków, którzy uklęknąć nie mogą i są młodzi, co mają chore nogi. Ale zapłata jest dla tych, co mogą, a nie chcą. **A Kapłani będą bardzo cierpieć, którzy powiadają, aby wszyscy stali.** Są tacy Proboszczowie, którzy powiadają: „Będziecie wszyscy stać! Bo tak wam nie dam Jezusa.” Pan Jezus jest bardzo miłosierny, ale będzie bardzo cierpieć ten Kapłan, który powie: na stojąco.
3. **Pan Jezus** mówi tak do duszy wybranej żyjącej obecnie w Polsce: „Kapłan, który walczy z Ludem Bożym o to, że Moje drogie dzieci pragną przyjmować Komunię Świętą na kolanach – kapłan, który bez zmrużenia oczu podaje Komunię Świętą stojącym, a przede wszystkim taki kapłan, biskup, który podaje Moje bezbronne Ciało, Ciało skrwawione, ubiczowane, – choć jest Ono konsekrowane w biały opłatek – na rękę, mówiąc przy tym, że jest to wszystko jedno, a nawet, że jest lepiej – **on wiary w Boga Wszchemogącego nie ma.** On jest zdrajcą, który Mnie Boga Żywego zdradził! Taki kapłan wszedł w sidła szatańskie, podobnie jak wszedł w te sidła Judasz. **Zamiast nakazywać klęczenie, tak jak to Duch Święty pouczał Papieży – zabraniają klękać moim dzieciom przede Mną, przed Bogiem!** **Powyrzucali nadto z mojej świątyni balustrady z białym obrusem, ambony, pozamieniali piękne**

wystroje kościołów na bardziej nowoczesne, postawili sobie trony i zasiadają w nich jak królowie. Bóg jest nie ważny, dla Boga miejsce w świątyni może być gdzieś z boku! Oni w swoich szatach liturgicznych zasiadają przed ludem w głównym centrum ołtarza!!! Dlatego bardzo ich drażni postawa klęcząca Ludu Bożego. Tego znieść nie mogą, że stworzenie oddaje chwałę Bogu w świątyni Pańskiej na kolanach, a oni tego nie rozumieją!!! Szatan zarzucił im czarna zasłonę na oczy".

Dlatego mówię wam; kiedy Mój Kościół się odrodzi, oczyści, wtedy założy stare szaty Tradycji Kościoła i już nigdy kapłani tak nisko nie upadną, jak teraz, wprowadzając do Kościoła modernistyczne nowości?



KU ROZWADZE POLSKICH KSIĘŻY

"Padajcie ludy, unizcie się trony!
Przed śmiertelników okiem utajony,
Pod postaciami wina i chleba
Bóg zstąpił z nieba."

1. Niedawno jeden z niemieckich kapłanów, patrząc, jak jego parafia umiera, wołał: „Dajcie mi dwóch lub trzech parafian, którzy będą przyjmować Komunię świętą na kolanach i do ust, a moja parafia zostanie uratowana!”

Jak bardzo wymowne i dające wiele do myślenia stwierdzenie, nieprawdaż? Czas najwyższy wyciągnąć wnioski, póki jeszcze nie jest za późno!

2. Pewien polski kapłan opowiada:, „Gdy byłem w Niemczech w 1946 r., podszedł do mnie żołnierz, jak się później okazało; protestant i tak się do mnie zwrócił: – Mam do księdza prośbę, a raczej pytanie. Czy zechciałby mi ksiądz odpowiedzieć? – **Z miłą chęcią** – odrzekłem. – **Czy wy katolicy wierzycie, że w tej małej Hostii jest Chrystus prawdziwie obecny, Ten Sam, który chodził kiedyś po ziemi? – Tak, oczywiście!** – I wierzycie, że podczas waszej Mszy św. zjawia się On na ołtarzu? – **Naturalnie!** – A czy wierzycie, że w Komunii św. przychodzi do was Chrystus, którego uznajecie za prawdziwego Boga? – **Ależ tak!** – Odpowiadam. – **To kłamstwo Księżo! Bo gdyby katolicy w to wierzyli, to czołgaliby się na kolanach od drzwi kościelnych aż do ołtarza, a jak oni się zachowują!**” – Jakież to wymowne i prawdziwe szczególnie dzisiaj nieprawdaż?
3. Podczas posoborowej Mszy świętej w Chile wszyscy przyjmowali Pana Jezusa do ręki i na stojąco. Jednak jedna z osób (członek tamtejszej TFP)

ominęła kolejkę i uklękła przy balaskach. Kapłan podszedł do niego i powiedział stanowczo: **wystaw rękę, bo upuszczę** - kilkakrotnie powtórzył **bluźniercze ostrzeżenie**. Wierny jednak milcząc klęczał niezmiennie. Ksiądz przez kilka chwil chciał go zmusić do powstania i przyjęcia Komunii świętej na rękę. Duchowny widząc nieugięta postawę wiernego **rzucił Świętą Hostię** (Pana Jezusa) **na posadzkę**. Wierny nie stracił jednak zimnej krwi: upadł na twarz i z posadzki przyjął Święte Ciało Pana Jezusa. Zachodzi tutaj istotne pytanie; co się robiło we mszy przedpoborowej, Trydenckiej i to w przypadkach nieumyślnego upuszczenia Ciała Pana Jezusa na posadzkę? Natychmiast przerywano rozdawanie Komunii, ksiądz wycierał starannie posadzkę i całował to miejsce.



KRÓTKIE ŚWIADECTWA O PRZYJMOWANIU KOMUNII ŚWIĘTEJ

"O mój Jezu w Hostii skryty,
Na kolanach wielbię Cię."

1. Rzec dzieje się w małym parafialnym kościółku, w małej niemieckiej miejscowości. Właśnie wierni przystępują do Komunii świętej. Przyjmują ją w różny sposób. Jedni na stojąco i do ręki, inni znowu na stojąco i do ust, a jeszcze inni na klęcząco. W kościele nie ma już balasek, tak, że wiele starszych osób przyjmuje Naszego Pana stojąc. Ci z nich, którzy „ryzykują” uklęknięciem, mają wielkie problemy z powstaniem i utrzymaniem równowagi. Nagle do kapłana zbliża się starsza pani. Nie idzie o własnych siłach; jest podtrzymywana, a właściwie niesiona przez dwóch rosyłych wnuków. Przed kapłanem opuszczają oni babcię na kolana; sami także klękają. Wszyscy przyjmują Komunię św. do ust, po czym młodzieńcy powstają; prawie, że unoszą babcię w powietrze i niosą na powrót do kościelnej ławki. Patrząc na to wszystko pomyślałem sobie: **Dopóki jeszcze będą tacy ludzie, dopóty moce piekielne Kościoła nie przemogą.**
2. Rzec dzieje się w małym kościółku, w maleńkiej miejscowości Sievernich, w Niemczech. To właśnie tutaj już od dłuższego czasu przychodzi Matka Boża, jako Niepokalana – w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca. Przyszła także i dzisiaj. Właśnie odprawiana jest Msza św. Z racji tego, że kościółek jest mały, wielu przybyłych pielgrzymów stoi na zewnątrz. Wychodzi do nich kapłan z Panem Jezusem. Wierni ustawiają się w kolejce. **Wśród nich zauważam także dwie siostry zakonne. Komunię świętą przyjmują na stojąco i do rąk.**

Nagle słyhać jakiś hałas. Widzę jak u stóp kapłana dosłownie pada jakaś bardzo stara kobieta. Kula i parasolka, którymi idąc się podpieraa padają obok niej. Nie mogąc utrzymać równowagi wspiera się na rękach. W takiej postawie przyjmuje Najwyższego. Mimo woli spoglądam na siostry. W ich oczach widzę zdziwienie, w ich sercach... czyta wszystko Bóg.

3. Pewien oddany Bogu mężczyzna czując powołanie do kapłaństwa wstąpił do seminarium – w kraju niemieckojęzycznym. Panował tam już wtedy zwyczaj przyjmowania Komunii św. „na rękę”, dlatego i on w duchu solidarności, prostoty i posłuszeństwa, też przyjmował „na rękę”. Ale okazało się, że w miejscu, na którym kładziono mu Hostię odczuwał pieczenie, a nawet palenie. Było to bardzo mocne i co gorsze nic (ani zimna woda, czy inne środki) nie były w stanie przynieść mu ulgi. Pomagała jednak woda święcona. Kiedy poinformował o tym swoich przełożonych, ci natychmiast chcieli go wysłać na badania psychiatryczne. Poza tym, zaczęli mu robić takie trudności między innymi, w dopuszczeniu do święceń, że musiał prosić o interwencję Stolicę Apostolską.



OPINIE INTERNAUTÓW NA TEMAT UDZIELANIA KOMUNII ŚWIĘTEJ

„W głębokiej pokorze upadam przed Tobą na kolana,
Panie i Boże mój, i oddaję Ci pokłon, cześć i chwałę.”

1. A ja patrzę na to tak: skoro kapłan udzielający mi Komunii świętej jest **ALTER CHRISTUS**, to tak jakby sam Pan Jezus udzielał mi swojego Ciała Mistycznego, zatem o wiele bardziej błogosławione są jego (*kapłana*) święte ręce niż moje, aby trzymać Jego Święte Ciało, po co więcej pośredników (*moje dłonie*)?

Forum fidelitas.pl

Wysłany: 2008-08-21, 09:38

2. Do mojej parafii przyjechała kiedyś w pierwszy piątek miesiąca spora grupa dzieciaków z innego miasta. Były na Mszy wieczornej i kiedy nadeszła pora Komunii świętej, zupełnie spontanicznie wszystkie klękły zajmując cały pierwszy schodek prezbiterium. **Wszyscy pozostali w kościele zmartwiali. Ksiądz zastygł, mnie wcisnęło w ławkę.** 'Na szczęście' siostra zakonna z mojej parafii nie straciła zimnej krwi, prędko podbiegła do dzieciaków, wykonała parę gestów i w 5 sekund dzieciaki zerwały się z

kolan i uformowały procesyjną kolejczkę. Prawie wszystko wróciło do normy, wszyscy odetchnęli, „skandal zażegnany”. Ksiądz proboszcz widać zorientował się, że dzieciaki z jakiejś zapadłej TRADYCYJONALISTYCZNEJ DZIURY, bo po Mszy świętej powiedział, że teraz, jak zwykle w każdy pierwszy piątek miesiąca, odmówimy Litanię do Najświętszego Serca Pana Jezusa (odkąd jestem w kościele nie pamiętam, by kiedykolwiek oprócz nabożeństwa czerwcowego była ta Litania odmawiana wieczorem).

Forum fidelitas.pl

Wysłany: Poniedziałek: 26 Grudnia, 2005 2:43

3. Pasterka dostarczyła mi podobnych przeżyć, o jakich pisze internauta powyżej. Przed Komunią świętą zrobiło się małe zamieszanie w okolicach ołtarza, bowiem w tym czasie jakaś „babunia” (*starsza kobieta*) w moherowym berecie pognęła z zadziwiającym przyspieszeniem do przodu i uklękła na oba kolana gdzie trzeba. Prawie natychmiast uformował się rząd klęczących w tym ja; autor tej notatki. Potrwało zaledwie kilka minut zanim spacyfikowano nieprawomyślnych. „Skandal zażegnano”.

Forum fidelitas.pl

Wysłany: Środa: 28 Grudnia, 2005 10:10



PRZYKŁADY NADUŻYĆ I WYPACZEŃ W KOMUNII ŚWIĘTEJ NA RĘKĘ

„Zbliżając się przed tron Pana,
Upadajmy na kolana.”

W krajach, gdzie bierze się Komunię świętą do ręki okazuje się zupełny brak świadomości tego, co ma się w swoich rękach. Ludzie nawet żartują sobie z tego. Z pewnością nie do wszystkich docierają informacje o ewidentnych nadużyciach i wypaczeniach, które przyniósł pluralizm w liturgii Kościoła. Przytoczymy tylko niektóre przykłady:

1. Szwajcaria;

- Dwóch chłopców rozcięło nożyczkami przyniesioną Hostię, aby sprawdzić, czy wypłynie z niej krew, po czym wyrzucili ją do klozetu.
- W pewnym mieście zaobserwowano mężczyznę, który codziennie obchodził kilka kościołów, przyjmując Komunię Świętą do ręki; przy zatrzymaniu go przez policję, znaleziono przy nim pudełko z 17 Hostiami; mężczyzna przyznał się, że zlecono mu zbieranie Hostii, obiecując po 50 franków za jedną.

- Wielu świadków stwierdziło w pewnym kościele w Zurychu leżące rozsypane w ławce okruchy Hostii. W tym samym mieście w kościele św. Antoniego proboszcz zauważył jak pewna kobieta bierze ze sobą Hostię do ławki; zapytana, dlaczego tak robi, odpowiedziała, że spożyje ją w domu przed śniadaniem i że nie ma zamiaru oddać jej kapłanowi.

2. Holandia;

- Pracownicy pewnej pralni chemicznej znaleźli w kieszeni spodni chłopięcych Hostię, przyjętą, według zeznania właściciela spodni, w Komunii.
- Uczniowie urządzili między sobą zawody, kto zbierze najwięcej Hostii z kościoła; zdobycze przyklepiano na ścianie.
- Pewien ksiądz dowiedział się, że jedno z dzieci brało Hostię do domu, aby nakarmić ją swojego psa.

3. Włochy;

- W lutym 1993 r. w Bazylice św. Piotra w Rzymie podczas Mszy Świętej dla pewnej grupy pielgrzymów udzielano komunii. Do „procesji komunijnej” dołączyli się także turyści o azjatyckich rysach twarzy, czując się widocznie zaproszeni, skoro wszyscy przed nimi po kolei wychodzili z ławek. Naśladując innych owe dwie młode osoby wyciągnęły również rękę do kapłana stojącego z naczyniem. Po przyjęciu Hostii odchodząc na bok czuły się wyraźnie rozczarowane i zakłopotane, nie wiedząc, czym jest to, co trzymają w rękach. Stojący z boku porządkowy pokazał im swoim gestem, że mają wziąć Hostię do ust. Jednak nieufni Azjaci nie dali się do tego namówić i zaczęli badać ten dziwny podarunek, łamiąc go w rękach. W końcu zastraszeni naleganiem i rosnącą irytacją porządkowego; odnieśli kapłanowi połamane Hostie.



KRÓTKIE KOŃCOWE ROZWAŻANIE O KOMUNII ŚWIĘTEJ

„Sercu Jezusa złożę dziękczynienie,
I Twoje przed Nim zegnij *kolana*”...

Wiadomo, że dla ludzi wierzących w Chrystusa sprawy wiary polegają w dużej mierze na starych obrzędach i formach związanych z niezmienną tradycją chrześcijańską. Skoro, więc to, co było dawniej zabronione; Komunia święta na rękę, na stojąco (...) staje się naraz normą, to zupełnie zrozumiałe; że jawi się pytanie, czy to jest ten sam Kościół Chrystusowy? **Czyżby dzisiejsi pasterze nie**

wiedzieli, że niezmienniane obrzędy wyrażają, umacniają wiarę, i że zmieniając je - niszczą wiarę? Dla zniszczenia wiary wystarczy dać ludziom wolność mówiąc: „Przyjmujcie, jak chcecie”. Jest tu znamienne, iż w Holandii, pierwszym kraju, gdzie tę praktykę wprowadzono, Kościół Katolicki praktycznie zniknął z powierzchni ziemi. Niestety w wielu innych krajach europejskich a ostatnio Polsce; Komunia święta też już jest rozdawana „stojąc” i „na rękę”. Oznacza to, że liturgia ma charakter mniej święty. Musimy, więc chronić tę liturgię, tę Ofiarę. To dla tej Mszy; w której człowiek klęczy i przyjmuje komunię do ust, a nie innej, zostały zbudowane nasze kościoły. Nasi przodkowie zbudowali wspaniałe katedry i kościoły; nie - jako miejsce posiłku czy wspominek; *ale dla Ofiary Ciała Mistycznego naszego Pana Jezusa Chrystusa, która nieustannie odnawia się na ołtarzach we Mszy Świętej.*

Podawanie dzisiaj w wielu kościołach Komunii Świętej na „stojąco i do ręki” całkowicie wypacza prawdziwy obraz Boży, pomniejsza należną cześć Bogu, fałszuje Boże Objawienie oraz totalnie lekceważy nieomyłne i niezienne nauczanie papieża. Podawanie Hostii na rękę i przez szafarzy świeckich w wielu krajach europejskich, jest ośmieszeniem Sakramentu Kapłaństwa i obniżaniem jego autorytetu. Jest to ostre uderzenie w TAJEMNICE KAPŁAŃSTWA, bowiem kapłan nigdy nie może się zrzec funkcji podawania wiernym Komunii Świętej na rzecz osoby świeckiej. Nie wolno mu się dzielić swoją władzą, nadaną mu przez Boga. To, co papież nakazali czynić, na przełomie dwóch tysięcy lat, obowiązuje niezmiennie do końca świata. Za taki stan rzeczy, za rzeczywistą, ukrytą schizmę w Kościele, odpowiedzialność ponoszą modernistyczni duchowni, zaślepieni małą wiarą lub działający świadomie na rzecz zniszczenia Kościoła.

Podczas naszego ziemskiego życia nigdy nie zdołamy otoczyć dostateczną czcią i uwielbieniem Najświętszą Eucharystię. Pamiętajmy; od stuleci istniał w Kościele zwyczaj klękania na oba kolana przy Komunii Świętej. Ale tak naprawdę Ciało naszego Pana powinniśmy przyjmować padając na twarz, a nie, jak wielu dziś czyni, „na stojąco do ust” i „na stojąco do rąk”. Jawi się pytanie czy staliśmy się równi Temu, którego przyjmujemy? Czy to już nie jest ten Chrystus, który pewnego dnia przyjdzie nas sądzić? Czy to nie hańba dla naszych czasów; ta myśl, że nie musimy już odnosić się z należnym szacunkiem i czcią do naszego Zbawiciela? Pielęgnujmy w naszych sercach ten głęboki szacunek dla naszego Stwórcy, dla naszego Odkupiciela, który umarł na Krzyżu za nasze grzechy. To uwielbienie dla Boskiej Ofiary jesteśmy Jezusowi, co najmniej winni.

To krótkie końcowe rozważanie o Komunii Świętej niech skłoni Nas do nieustannej modlitwy, owocnej lektury i poszukiwań, byśmy wszyscy stali się lub pozostali prawowiernymi wyznawcami i prawdziwymi uczniami tradycyjnej chrześcijańskiej prawdy.

